

Sygnatura akt VI Ka 185/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **28 kwietnia 2017** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Grażyna Tokarczyk

Protokolant aplikant aplikacji ogólnej Maria Smolińska

przy udziale

Prokuratora Prokuratury Rejonowej G. w G. Adama Szewc

po rozpoznaniu w dniu 28 kwietnia 2017 r.

sprawy **A. G.** ur. (...) w K.,

syna E. i M.

oskarżonego z art. 288§1 kk w zw. z art. 64§1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 5 grudnia 2016 r. sygnatura akt III K 1092/15

na mocy art. 437 § 1 kpk i art. 624 § 1 kpk

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;
2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata M. K. kwotę 516,60 zł (pięćset szesnaście złotych i sześćdziesiąt groszy) obejmującą kwotę 96,60 zł (dziewięćdziesiąt sześć złotych i sześćdziesiąt groszy) podatku VAT, tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów obrony oskarżonego z urzędu w postępowaniu odwoławczym;
3. zwalnia oskarżonego od zapłaty kosztów sądowych postępowania odwoławczego, obciążając wydatkami Skarb Państwa.

sygn. akt VI Ka 185/17

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Gliwicach wyrokiem z dnia 5 grudnia 2016 r. sygn. akt III K 1092/15 uznał oskarżonego A. G. za winnego tego, że w dniu 1 lipca 2015 roku w G. przy ul. (...) dokonał zniszczenia mienia w postaci przebicia tylnej prawej i lewej opony samochodu marki F. (...) o nr rej. (...), wskutek czego powstały straty w wysokości 2561,18 PLN na szkodę K. O., przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat od odbycia w okresie od 08.08.2013r. do 08.10.2014r. kary 1 roku i dwóch miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Gliwicach z dnia 27 czerwca 2013r. o sygn. akt III K 538/13, czym wyczerpał znamiona występku z art. 288 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i za to skazał go na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności; na mocy art. 63 § 1 kk zaliczając oskarżonemu na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie w okresie od dnia 9 lipca 2015 roku do dnia 11 lipca 2015 roku.

Obrońca oskarżonego zaskarżając wyrok w całości zarzuciła błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na treść orzeczenia polegający na przyjęciu, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu, obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia a to art. 7 kpk i art. 424 § 1 pkt. 1 kpk.

Apelująca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja obrońcy oskarżonego nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności podkreślić należy, że postępowanie w niniejszej sprawie toczyło się w oparciu o przepisy Kodeksu postępowania karnego wprowadzone ustawą z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2013 r., poz. 1247), w tzw. procesie kontradiktoryjnym. Zgodnie ze zmianami wprowadzonymi tą ustawą obecność oskarżonego na rozprawie nie ma charakteru obligatoryjnego, a dla zachowania możliwości prowadzenia rozprawy pod nieobecność oskarżonego konieczne jest doręczenie mu wezwania bądź to osobiście, bądź w formie zastępczej zgodnie z art. 133 kpk, na wskazany przez niego adres. Tak też w niniejszej sprawie postąpił Sąd I instancji prawidłowo przeprowadzając rozprawy pod nieobecność oskarżonego.

Przypomnień bowiem trzeba, że to na oskarżonym spoczywa obowiązek zawiadamiania organu prowadzącego postępowanie o każdej zmianie miejsca pobytu trwającej dłużej niż 7 dni, nawet gdy jest to pozbawienie wolności (art. 75 § 1 kpk).

Sąd I instancji nie dopuścił się takich uchybień, które stanowiłyby bezwzględne przyczyny odwoławcze, nie naruszył również wskazanych przez apelującą przepisów prawa procesowego, przeprowadzając postępowanie w zakresie wnioskowanym przez strony. Nie ujawniły się też okoliczności, które uzasadniałyby podejmowanie czynności dowodowych z urzędu, a zatem wyjątkowe wypadki, uzasadnione szczególnymi okolicznościami.

Zgromadzone dowody Sąd poddał ocenie zgodnej z zasadami wiedzy, logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego.

Nie sposób zgodzić się z twierdzeniami apelującej o istnieniu po stronie świadka P. L. wątpliwości, co do rozpoznania oskarżonego, zapis protokołu rozprawy wskazuje wręcz, że owo rozpoznanie było pewne i przemyślane. Świadek wytłumaczył, że gdy później zobaczył zdjęcie rozpoznał w oskarżonym osobę, z którą chodził do jednej szkoły, choć innej klasy, a swoje pierwsze wrażenia, czyli nie kojarzenie osoby, wyjaśnił stresem związanym z kierowaną wobec niego groźbą połączoną z okazaniem noża. Co więcej nie miał też wątpliwości, że osoba na fotografii to ta sama, którą gonił w dniu zdarzenia wraz z D. Ż.. Obydwaj świadkowie zbieżnie zeznali o okolicznościach pościgu, a te relacje korelują z przekazanymi przez pokrzywdzoną spostrzeżeniami, z których jasno wynika, że wymienieni świadkowie gonili właśnie sprawcę zniszczenia.

Jeżeli chodzi o stanowisko pokrzywdzonej, to również jest przekonujące, zaś skarżąca, ani oskarżony nie przedstawili żadnych racjonalnych powodów, dla których miałyby ona pomawiać oskarżonego, którego nie znała wcześniej.

Wbrew wywodom apelacji również zeznania świadka J. H., a także B. G., czy M. W. nie przekonują o wiarygodności oskarżonego. Ostatni dwaj w zasadzie jedynie wypowiedzieli się o tym, że znają oskarżonego, że widywali go. Zapewnienia J. H. nie są też tak stanowcze, jakby chciała tego upatrywać skarżąca, gdy zważy się, że pomiędzy posesją świadka a miejscem zdarzenia jest odległość kilkuset metrów. Dodatkowo znajomość terenu oraz skuteczność ucieczki sprawcy opisywana przez świadków P. L. i D. Ż. przystaje do osoby przebywającej często w pobliżu miejsca zdarzenia.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy utrzymał zaskarżony wyrok w mocy, nie dostrzegając również okoliczności, o których mowa w art. 440 kpk.